

Sygn. akt II Ko 79/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Adam Barczak

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Jaskólska

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie – B. E.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2018 r.

sprawy:

M. S. (1), syna S. i I. z d. T., ur. (...)

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wypadku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania przez Policję w dniu 25 marca 2017 r.

orzeka:

I. na podstawie art. 552 § 4 kpk roszczenie oddala;

II. na podstawie art. 554 § 4 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ko 79/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. S. (1) wniósł o przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie 12.500 zł. oraz odszkodowania w kwocie 35 zł. tytułem odszkodowania za zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji, dokonane w dniu 25 marca 2017 r. Wskazał uzupełniająco, że dochodzone odszkodowanie stanowi równowartość kwoty, jaką wydał na taksówkę, którą zmuszony był zamówić, aby wrócić do domu po zwolnieniu z zatrzymania. Kwota żądanego zadośćuczynienia wynika zaś z zakresu wyrządzonej mu krzywdy, w szczególności naruszenia dobrego imienia wśród sąsiadów zamieszkujących w tej samej miejscowości.

Sąd ustalił, że w dniu 25 marca 2017 r. o godzinie 17.25 funkcjonariusze Policji – KPP w P., P. S. i P. P. dokonali zatrzymania M. S. (1) w miejscu zamieszkania, tj. w miejscowości P.. Funkcjonariusze przyjechali do miejsca zamieszkania wnioskodawcy w związku z wezwaniem skierowanym przez jego ojca S. S.. Nadmienić należy, że w rodzinie wnioskodawcy od długiego czasu toczy się zaogniony konflikt rodzinny, w szczególności związany z rozwodem rodziców wnioskodawcy, on jednak również jest w ten konflikt zaangażowany. W związku z tym wielokrotnie wcześniej dochodziło w domu do awantur i bardzo licznych interwencji Policji. Nieruchomość, w której mieszka wnioskodawca jest współwłasnością jego rodziców.

W dniu 25 marca 2017 r. doszło do kolejnej awantury domowej między wnioskodawcą a jego ojcem, która rozegrała się bez postronnych świadków. W jej rezultacie obaj wymienieni zawiadomili Policję. Po przybyciu patrolu przedstawiali sprzeczne wersje przebiegu zdarzenia, obwiniając się wzajemnie o zachowania agresywne. Ojciec wnioskodawcy twierdził, że wymieniony pobił go kijem od mopa. Jak stwierdzili policjanci, S. S. posiadał na ciele widoczne ślady uderzeń w postaci podbiegnięć krwawych na ramionach i nogach. Wnioskodawca twierdził zaś, że nie wie,

w jakich okolicznościach powstały wskazane obrażenia ciała. Dowódca patrolu P. P. zdecydował o zatrzymaniu M. S. (1) w trybie określonym w art. 15 a Ustawy o Policji, stwierdzając, że zagraża życiu i zdrowiu innej osoby (tj. ojca). Wnioskodawca został zatrzymany i przewieziony do KPP w P., gdzie umieszczono go w pomieszczeniu dla zatrzymanych. Po przeprowadzeniu czynności z udziałem S. S., wnioskodawca został zwolniony o godzinie 21.05. W związku ze zdarzeniem nie postawiono mu następnie żadnych zarzutów.

Wnioskodawca M. S. (1) wniósł zażalenie na zatrzymanie do Sądu Rejonowego w Pisku, który w postępowaniu o sygn. Akt II Kp 68/17, postanowieniem z dnia 07 czerwca 2017 r. uznał przedmiotowe zatrzymanie za legalne, zasadne i przeprowadzone w sposób prawidłowy.

Sąd przyjął, że sytuacja zastana przez funkcjonariuszy Policji w dniu interwencji wskazywała na wysokie prawdopodobieństwo, że doszło do przypadku przemocy w rodzinie, której sprawcą był wnioskodawca. W zaistniałych realiach funkcjonariusz podjął słuszne przypuszczenie, że realnym jest ponowne użycie przemocy, zatem zasadnym było zatrzymanie wskazanego sprawcy. Racją instytucji zatrzymania jest bowiem natychmiastowe odsunięcie sprawcy od możliwości dalszego stosowania przemocy wobec członka rodziny a także, w pewnym sensie, rozładowanie napiętej sytuacji, jaka wytworzyła się w następstwie użycia przemocy domowej. Przyjął nadto, że przyczyną zatrzymania niewątpliwie było zastosowanie przemocy, gdyż ojciec wnioskodawcy miał obrażenia ciała, które wnioskodawca marginalizuje, jednakże niewiarygodnym jest, aby wymieniony pobił się sam. Sąd rozpoznający zażalenie nie dopatrzył się nadto żadnych uchybień formalnych w procedurze zatrzymania wnioskodawcy, wskazując, że dokonano tej czynności na krótki okres, niespełna 4 godzin, w związku z koniecznością wykonania czynności procesowych, po czym niezwłocznie zwolniono osobę zatrzymaną.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie wnioskodawcy nie jest zasadne.

Zgodnie z treścią art. 552 § 4 k.p.k. odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania.

Wskazać należy przy tym, że odszkodowanie lub zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie przysługuje niezależnie od podstawy dokonanego zatrzymania. Na gruncie Kodeksu postępowania karnego dotyczy to przede wszystkim zatrzymania przez Policję (art. 244 § 1 k.p.k.), ale i innych przypadków zatrzymania osoby. Prawo do uzyskania odszkodowania odnieść należy również do zatrzymania dokonanego przez Policję w oparciu o treść art. 15 a Ustawy o Policji, wszakże pod warunkiem stwierdzenia, że było ono „niewątpliwie niesłuszne”. Z art. 15 ust. 2 Ustawy wynika, że osobie zatrzymanej na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 3 Ustawy (zatrzymanie osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia) przysługują uprawnienia przewidziane dla osoby zatrzymanej na podstawie kodeksu postępowania karnego. Szczególnym przypadkiem zatrzymania osoby stwarzającej bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego jest zaś sytuacja określona w art. 15 a Ustawy, odnosząca się do sprawców przemocy w rodzinie.

Przemoc w rodzinie, zgodnie z przepisem art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. Nr 180, poz. 1493 z późn. zm.), stanowi jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych w rozumieniu art. 115 § 11 k.k., a także innych osób wspólnie zamieszkujących lub gospodarujących, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

W sytuacji bezpośredniego zagrożenia dla życia lub zdrowia osób narażonych na przemoc domową funkcjonariusz Policji ma prawo zatrzymać sprawców czynów, którzy swoim zachowaniem wypełniają definicję przemocy w rodzinie (może to dotyczyć np. sprawców przestępstwa znęcania się - art. 207 k.k. - oraz przestępstw z użyciem przemocy przeciwko osobom najbliższym, a także zamieszkujących lub gospodarujących wspólnie ze sprawcą).

Koniecznym jest zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od uprawnienia wynikającego z art. 15 ust. 1 pkt 3 u.p., dla zatrzymania sprawców przemocy w rodzinie stwarzających bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego nie jest wymagane, aby bezpośrednie zagrożenie było oczywiste. Wystarczające jest uzasadnione, a nie niebudzące żadnych wątpliwości, przypuszczenie, że zagrożenie takie jest realne. (Z. Gądzik, Komentarz do art. 15 a Ustawy o Policji, t. 1 i 2, wyd. LEX 2015)

W wypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie podstawą odszkodowania jest z reguły prawomocny wyrok uniewinniający lub prawomocne orzeczenie o umorzeniu postępowania wydane w postępowaniu przygotowawczym, albo w postępowaniu sądowym w toku instancji. Podkreślić jednak należy, że może nastąpić, jak w przedmiotowym przypadku, zatrzymanie osoby w sytuacji, w której nie toczy się wobec niej żadne postępowanie, w którym mogłoby zapaść wskazane orzeczenie, nie może więc stać się ono kryterium przesądzającym o oczywistej niezasadności zatrzymania i wówczas zasadność zatrzymania oceniać należy na tle całokształtu ustalonych okoliczności.

Jak wskazał Sąd Najwyższy, przy ocenie kwestii niewątpliwie niesłusznego zatrzymania należy przede wszystkim ocenić, czy zastosowanie tego środka przymusu procesowego nastąpiło zgodnie z przepisami prawa, a tym samym czy nie spowodowało dolegliwości, jakiej osoba zatrzymana nie powinna była doznać. Analiza tego zagadnienia powinna nastąpić w aspekcie całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie, w której doszło do zatrzymania, a znanych w dacie orzekania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia, w tym także z uwzględnieniem prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której nastąpiło zatrzymanie, jeżeli już zapadło (por. uchwała SN z 23.05.2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006/6, poz. 55).

Warunkiem dochodzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie nie jest zaskarżenie decyzji o zatrzymaniu i wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia stwierdzającego niezasadność czy nielegalność zatrzymania. Zatrzymany nie musi uprzednio wnieść zażalenia na zatrzymanie, aby móc następnie dochodzić roszczeń odszkodowawczych (por. uzasadnienie uchwały SN z 23.05.2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006/6, poz. 55, a także wyrok SA w Katowicach z 30.09.2010 r., II AKa 162/10, LEX nr 686852). Niemniej, w przypadku wniesienia takiego zażalenia mieć należy w konsekwencji na uwadze treść rozstrzygnięcia wydanego przez sąd w wyniku jego rozpoznania, w szczególności w przypadkach, w których nie toczy się żadne postępowanie, którego wynik może przesądzić o niesłuszności zatrzymania w świetle zasady ryzyka.

Jak wynika z akt II Kp 68/17 Sądu Rejonowego w Piszcu, w dniach 25 kwietnia i 07 czerwca 2017 r. rozpoznane zostało zażalenie wnioskodawcy na przedmiotowe zatrzymanie i sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, obejmującego min. przesłuchanie funkcjonariuszy Policji dokonujących zatrzymania, nie uwzględnił zażalenia i uznał zatrzymanie za legalne, zasadne i przeprowadzone w sposób prawidłowy. Stanowisko to należy w całej rozciągłości podzielić w niniejszym postępowaniu.

Wskazać należy, że okoliczności faktyczne, które legły u podstaw zatrzymania są zasadniczo bezsporne, co w szczególności odnosi się do kwestii zaistniałej awantury domowej między wnioskodawcą a jego ojcem. Wprawdzie wnioskodawca obciążał winą za incydent ojca, jednakże nie przeczył temu, że w chwili przybycia policjantów jego ojciec posiadał widoczne obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych i stłuczeń na ramionach i nogach, wskazujące, że był pobity a nawet wprost to potwierdził, utrzymując jedynie, że nie wie, w jakich okolicznościach obrażenia te powstały. Z kolei ojciec wnioskodawcy twierdził, że pobił go syn za pomocą kija od mopa.

W kontekście zastanej sytuacji faktycznej decyzja interweniujących funkcjonariuszy o zastosowaniu zatrzymania w oparciu o treść art. 15 a ustawy o Policji wydaje się w ocenie sądu racjonalna i w pełni uzasadniona, w szczególności wobec istniejącego od dawna, nasilonego konfliktu w tej rodzinie. Wskazywała bowiem na uzasadnione prawdopodobieństwo tego, że doszło do przypadku przemocy w rodzinie, której sprawcą był M. S. (1) i że stanowił on bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia innej osoby. Nie pozbawiona oczywistej słuszności była konstatacja, że pokrzywdzony sam tych obrażeń sobie nie spowodował. Niewiarygodnie zaś brzmią twierdzenia wnioskodawcy (k. 32 o.), że te obrażenia spowodowały zbiegiem okoliczności inna osoba z miejscowości, z

którymi ojciec był skonfliktowany. Wymagało to od funkcjonariuszy podjęcia odpowiednich czynności służbowych zmierzających do przeciwdziałania powtórzeniu się, względnie eskalacji zdarzenia, jak również należytego wyjaśnienia jego okoliczności. Adekwatnym i koniecznym środkiem było w tych warunkach zatrzymanie osoby wskazywanej jako sprawca przemocy.

Jest to niezależne od kwestii postawienia ewentualnych zarzutów np. o czyn z art. 207 § 1 k.k. Nie każdy przypadek przemocy, stwarzającej zagrożenie dla życia i zdrowia, musi skutkować późniejszą oceną zdarzenia w kategoriach przestępstwa, zwłaszcza ściganego z urzędu, nie czyni to jednak zatrzymania w trybie art. 15 a Ustawy o Policji nielegalnym, ani niezasadnym.

Nie sposób przyjąć zatem, że zatrzymanie spowodowało dolegliwość, której wnioskodawca nie powinien ponieść, ani że było ono niezgodne z prawem. Podkreślenia wymaga, że zatrzymanie to zastosowano na krótki okres, niespełna czterech godzin, po czym niezwłocznie zwolniono wnioskodawcę, po wykonaniu niezbędnych czynności.

Reasumując, w ocenie sądu całokształt okoliczności sprawy nie pozwala uznać, że doszło do niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wnioskodawcy M. S. (2), o jakim mowa w art. 552 § 4 k.p.k., zatem wnioskodawcy nie przysługuje żądane odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Mając to na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej.